



## Izabela Piecuch - Jawień

Karierę w branży finansowej rozpoczęła w 1996 roku pracując w PKO Bank Polski S.A. na stanowiskach analityka, a następnie doradcy klienta korporacyjnego w zakresie form finansowania działalności. W latach 1999-2005 kontynuowała karierę w BRE Bank S.A. w Warszawie jako analityk ryzyka w zakresie oceny jego poziomu dla poszczególnych form finansowania działalności klientów korporacyjnych. Była członkiem komitetu kredytowego banku z uprawnieniami decyzyjnymi. Następnie pełniła funkcję szefa wydziału oceny ryzyka. Była odpowiedzialna za relacje z dużymi klientami korporacyjnymi w zakresie całego spektrum ich współpracy z BRE Bank S.A. i jego grupą kapitałową. Od grudnia 2005 roku pełni funkcję wiceprezesa Zarządu Investment Fund Managers S.A., a od września 2009 roku wiceprezesa Zarządu IFM Corporate Finance Sp. z o.o.

# Akademia inwestowania

www.ifmpl.com



**W**itam Państwa w kolejnej odsłonie Akademii Inwestowania. To nasze pierwsze spotkanie w tym roku, stąd życzę samych sukcesów – zarówno osobistych, jak i finansowych. Początek roku to dobra okazja do podsumowań minionego. Sprawdźmy, jak zachowywały się kawałki „tortu”, którymi Państwa częstowałam w zeszłym roku.

Pierwszym daniem były obligacje światowe, m.in. Norwegii i krajów z Azji Południowo-Wschodniej, czyli państw o wyższym wzroście gospodarczym i lepszej sytuacji finansowej niż USA i wiele krajów z Europy Zachodniej. Nasza Strategia IFM Dłużna Globalna przyniosła w tamtym roku ponad +17%! To królewski zarobek jak na obligacje.

Proponowałam Państwu również danie trochę ostrzejsze – wybrane akcje azjatyckich gospodarek wschodzących. W tym segmencie nasza Strategia IFM Akcyjna Rynki Wschodzące + Surowce (czyli akcje i wspomniana pod koniec roku wisienka na torcie – surowce przemysłowe) zarobiła blisko 30%! Wszystko w polskim złotym! Śmiało możemy otwierać szampana i świętować. A jeśli mowa o szampanie, to może rosyjski Igristoje?

**Zastanawiają się Państwo, dlaczego wybrałam rosyjski szampan?**

Bo chcę dzisiaj opowiedzieć o ciekawych możliwościach inwestycyjnych, które oferuje nasz wschodni sąsiad. Rosja to kraj, który znacznie ucierpiał w czasie ostatniego kryzysu. Ucieczka inwestorów z rosyjskiego rynku spowodowała znaczne spadki na giełdach, doprowadzając wskaźnik P/E do poziomu 6,5 (dla innych krajów wschodzących wskaźnik ten jest znacznie wyższy od 10). Co to takiego P/E i do czego służy? To jedna z podstawowych miar, którą sugerują się inwestorzy oceniając opłacalność inwestycji w danym regionie – im wskaźnik niższy, tym mniej musimy zapłacić za przyszłe zyski. Ciężkie czasy kryzysu sprawiły, że mający przed sobą świetne perspektywy rynek rosyjski jest obecnie jednym z najtańszych rynków świata. **Wiecie Państwo, że powierzchnia Rosji stanowi w przybliżeniu 1/6 powierzchni całej Ziemi? To istotny fakt, bowiem na tak rozległym terenie znajdują się liczne surowce naturalne, szczególnie energetyczne (m.in. ropa naftowa, gaz ziemny). Jak Państwo doskonale pamiętają z poprzedniego odcinka, perspektywy tego kierunku są obiecujące.** Wystarczy tylko wspomnieć, że według obliczeń analityków wzrost ceny ropy naftowej o 10 USD za baryłkę dodaje 1 pkt % do całkowitego wzrostu PKB Rosji.

Kolejnym atutem rozległej powierzchni jest sąsiedztwo z Chinami, które odbierają ponad 9% całego rosyjskiego eksportu. Budowanie fabryk niedaleko granicy znacznie obniża koszty transportu i gwarantuje stałą współpracę, zapewniając tym samym udział w ogromnym popycie zgłaszanym przez chińską gospodarkę. **Jednym z najatrakcyjniejszych miast w Rosji jest Moskwa. Miasto to jest największym pod względem liczby mieszkańców kompleksem w Europie, a moskiewskim metrem dziennie podróżuje ok. 9 mln pasażerów.** Społeczeństwo rosyjskie ma jednak jeszcze sporo do nadgonienia względem reszty świata. Dla przykładu – w 2009 r. na 1000 mieszkańców Rosji przypadało niecałe 250 samochodów, gdy w Europie Zachodniej liczba ta oscyluje w granicach 500. Przestrzeń do zwiększania konsumpcji i zarabiania na tym jest więc spora. W tym kontekście warto również wspomnieć o zbliżających się wydarzeniach sportowych, których Rosja będzie gospodarzem – Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Soczi w 2014 r. i Mundial w 2018 r. Rząd rosyjski już teraz deklaruje przeznaczenie kwoty 10 mld USD na inwestycje przygotowujące kraj do tych imprez, a głównymi beneficjentami będzie oczywiście sektor budowlany i turystyczny. Dlaczego na tym nie zarabiać? Potencjał tego kraju dostrzegają już inwestorzy zagraniczni. W roku 2010 inwestycje zagraniczne wyniosły 40 mld USD, a w tym roku prognozuje się ich wzrost o 25%. Proszę do nich dołączyć!

W ramach jednego odcinka Akademii nie omówimy wszystkich zalet rynku rosyjskiego. Odcinek dobiega końca, a nawet nie rozwinęłam wątku o planowanej współpracy giełdy rosyjskiej i niemieckiej oraz licznych ofertach prywatyzacyjnych (a to pogłębienie i rozwój rynku kapitałowego). Te dwa elementy, tj. nowe emisje akcji na rosyjskiej giełdzie w 2011 r., które mają mieć wartość ok. 28 mld USD oraz planowane nawiązanie współpracy z giełdą niemiecką znacznie zwiększy płynność i atrakcyjność tego rynku w oczach zagranicznych inwestorów. Oni skorzystają, a Państwo?

**Wzrost gospodarczy w Rosji w 2011 r. ma sięgnąć 4,5%. Jeśli do tego dołożymy spodziewaną 25% dynamikę wzrostu zysków w rosyjskich spółkach (gdy średnia dla rynków wschodzących to 15,8%), to nasuwa się cały czas ten sam wniosek – inwestować tam część aktywów.** Prawdopodobnie przed nami przystąpienie Rosji do Światowej Organizacji Handlu. To powinno ułatwić zagraniczne inwestycje w sektorze usług oraz częściowo uodpornić gospodarkę od wahań cen ropy naftowej, a zatem również zapewnić wzrost inwestycji zagranicznych. Wszystko przełoży się na wyniki inwestycyjne. Dlatego mam nadzieję, że przekonałam Państwa o atrakcyjności rosyjskiego rynku. Zachęcam zatem do skierowania tam części swoich oszczędności. Przypomnę, że w trakcie życia takiej inwestycji nasi Klienci regularnie otrzymują analizy na temat najciekawszych pomysłów inwestycyjnych w danym regionie, kraju. Zapraszam zatem.